

# Kritaczi, Kariera milionera

Pochodzę z miejsca gdzie zaczyna się od zera  
Nie jednemu się marzy kariera milionera  
Uciekłyby od tego syfu gdyby tylko mógł  
By nakarmić głód, ale leń to jego wróg, i już  
/2x

Raczej, raczej, z tobą jest inaczej  
Wiem za co płacą mi i za co płace im  
Zresztą, wiesz co? Często wstaję z kacem  
Tylko po to by poczuć szeleszczący papier

??? pierwsza praca była w przeprowadzkach  
W biurach ambasady, meble wielkie, szafy, lady  
Garderoba, wszystkie inne graty zapakować  
I na raty wywieźć w inne części mapy  
Uśmiechu co nie miara, kondycja jak u drwala  
Trzeba mieć zacięcie by tak zapier\*  
Przy okazji możesz ludzi poznać  
Przykładem sypnę ????: w którego biurku wielki penis został  
Pamiętam z tego jeszcze ostatnią rzecz  
Jak kazali nam na trzecie piętro fortepian wnieść  
Wtedy to był koszmar, ale śmieję się teraz  
I tak zakończyła się ta mój kariera